Interkosmos

2024-11-29



Czyli: Nie jestem w króliku?

Tuck Pednelton (Dennis Quaid) to były oblatywacz samolotów. Nie jest już na służbie, został zwolniony. Nic dziwnego, nienawidzi dowódców, nie przyjmuje rozkazów, działa tak, jak sam chce. To nie może zostać zaakceptowane przez wojsko. Nie ma szczęśliwej passy. Na przyjęciu ku czci innych oblatywaczy robi upija się i awanturę, a nazajutrz rzuca go jego dziewczyna, Lydia (Meg Ryan). Dwa miesiące później coś się zmienia. Został wybrany do pewnego tajnego projektu. Bez problemów przeszedł przez sito egzaminów. Może dlatego, że był jednym kandydatem? Zadanie jest dość, jak dla niego, typowe – pilotowanie nowego pojazdu.

Właśnie, pojazdu, a nie samolotu. Pojazd ten ma się przemieszczać w środku… organizmu królika. Było to by niewykonalne i na sto procent zabójcze dla królika, gdyby nie nowoczesna technologia – pojazd wraz z Tuckem zostanie zmniejszony do wymiarów komórkowych i dopiero wtedy wstrzyknięty do organizmu gryzonia. Kluczową rolę pełni tu chip o nazwie Photon Echo Memory. Są takie dwa scalaki i są one ze sobą zsynchronizowane. Są odpowiedzialne za zmiany rozmiarów i o ile główny jest potrzebny do miniaturyzacji, to do ponownego powiększenia potrzebne są oba.

Jack Putter (Martin Short) jest dość chorowitym mężczyzną. Męczą nudności, płytki oddech, zawroty i bóle głowy, ma wysypkę, cierpi na koszmary senne. Można tym obdzielić kilku innych ludzi. Lekarz sugeruje odpoczynek i relaks, zmianę otoczenia. Może wakacje będą odpowiednie? Ma znaleźć sobie ciche i spokojne miejsce. Przede wszystkim jednak na się nie denerwować.

Eksperyment z Tuckiem idzie zgodnie z założeniami. Naukowcy sypią sporą ilością filmowo-naukowego bełkotu. Pojazd się zmniejsza i trafia do przygotowanej strzykawki. Wszystko w porządku. Pojawia się jednak pewne zakłócenie. Do ośrodka przybywa ekipa od naprawy telefonów. Są to jednak

w rzeczywistości… terroryści. Nie są chyba jednak tak bezwzględni, jak zwykle być powinni – nie zabijają, lecz usypiają załogę ośrodka.

Napastnikami dowodzi Margaret (Fiona Lewis), zna ona prowadzącego eksperyment Ozziego (John Hora). Ten próbuje desperacko uciec, zabierając przy tym strzykawkę z Pedneltonem. Trzeba mu przyznać, że ucieczka idzie mu dość sprawnie. Oczywiście do czasu. Ozzie nie mając innego wyboru wstrzykuje zawartość strzykawki przypadkowemu przychodniowi – Jakowi. Niestety chwilę później Ozzie ginie. Jack nie jest świadomy co zawierała strzykwa, a Tuck nie wie, że nie jest wewnątrz królika. Wie tylko że nie ma łączności z bazą. Postanawia kontynuować misję. Pierwszym celem jest podłączanie do nerwu wzrokowego. Tuck z szokiem dowiaduje się, że nie jest w króliku – te nie pracują w supermarketach na kasach.

Co ciekawe, jest sposób aby się porozumieć z nosicielem. Dla Jaka będą to ciężkie chwile. Miał się nie denerwować, a ma w środku pojazd z innym człowiekiem. Idealne wakacje… Na dodatek na trop Jacka trafiają terroryści. Pednelton i Putter zaczynają się ze sobą dogadywać. Jack trafia do laboratorium. Tu jednak pojawia się problem. Terroryści zabrali jeden z Photon Echo Memory. Tucka nie można powiększyć. To nie koniec problemów, za pewien czas Tuckowi skończy się powietrze. Szefowie projektu postanawiają… nic nie robić. Zrobią kopie i zaczną raz jeszcze. Tuck i Jack się nie mają znaczenia.

Trzeba przyznać, że „**Interkosmos**” ma niebanalny pomysł na fabułę. Jakoś nie kojarzę podobnego pomysłu. Było coś o zmniejszeniu dzieci, ale to film powstały później. Jest w każdym razie ciekawie.

Za tym pomysłem poszło również wykonanie, nie ma się do czego przyczepić. Owszem efekty specjalne są takie sobie, ale przecież minęło od premiery 27 lat. Mają prawo odstawać od tego co obecnie widać w kinie, nakładane obrazy rzucają się w oczy. Choć czy są gorsze od co niektórych CGI? Wydaje mi się, że jednak lepiej wyglądają te stare efekty (ale że marudzę na CGI jest normą :-)).

„**Interkosmos**” jest komediowy, ma przyjemnych, nieodrzucających bohaterów, jest nieźle zagrany. To dobry i mimo swojego wieku, dobry do zobaczenia film.

Tytuł: **Interkosmos**
Tytuł orginalny: **Innerspace**
Reżyseria Joe Dante

Dennis Quaid jako Tuck Pendleton
Martin Short jako Jack Putter
Meg Ryan jako Lydia Maxwell
John Hora jako Ozzie Wexler
Fiona Lewis jako Margaret Canker
Vernon Wells jako Igoe
Robert Picardo jako Kowboj

Artur Wyszyński